

Link do produktu: <https://www.xn--mocwsaboci-e0b71a.pl/homilie-na-ksiege-ezechiela-czesc-pierwsza-sw-grzegorz-wielki-p-189.html>



Homilie na Księgę Ezechiela /część pierwsza/ - Św. Grzegorz Wielki

Cena

44,00 zł

Opis produktu

Homilie na księgę Ezechiela to bodaj najmniej znane dzieło **papieża Grzegorza Wielkiego**. Brak jego tłumaczenia, opracowań i artykułów w języku polskim, ale również dotycząca go bibliografia w literaturze obcojęzycznej jest skromna. Przyczyną tego stanu rzeczy może być mała ilość tłumaczeń Grzegorzowego dzieła na języki nowożytne oraz dość późne pojawienie się wydań krytycznych. Inną przyczyną braku zainteresowania tym dziełem może być to, iż wiele tematów, które jego autor podejmuje w *Homiliach na księgę Ezechiela*, w sposób bardziej obszerny i szczegółowy rozwinął w innych dziełach, a w sposób szczególny w swym monumentalnym *Komentarzu do księgi Hioba (Moralia)*.

Frederick Homes Dudden ośmiela się nawet nazwać niniejsze dzieło Grzegorza „raczej nudnymi homiliami”. Mimo tak surowej oceny jednego z największych znawców osoby i spuścizny literackiej świętego papieża trzeba przyznać, że wiele fragmentów *Homilii na księgę Ezechiela* może stać się inspiracją dla niemałej liczby współczesnych kaznodziejów, ale nie tylko dla nich, lecz także dla tych wszystkich, którzy szukają pogłębienia swego życia duchowego. Bez wątpienia bowiem św. Grzegorz Wielki jest jego mistrzem. Miło nam zatem oddać do rąk polskiego czytelnika pierwszy tom tego zapomnianego dzieła wielkiego Doktora Kościoła zachodniego. Publikacja obecna zawiera dwanaście homilii, które są niejako szczegółowym komentarzem do Ez 1,1-4,3.

Św. Grzegorz Wielki, papież, ur. ok. 540 r. W 574 r. porzucił życie świeckie i został mnichem. Założył kilka klasztorów. W 590 r., po śmierci papieża Pelagiusza II, został wybrany na jego następcę. W 596 r. wysłał misjonarzy do Anglii. Zmarł w 604 r. Był jednym z najbardziej znanych i poczytnych Ojców Kościoła na zachodzie.

Zanim powiem o proroku Ezechielu – z natchnienia Bożego – muszę najpierw ukazać czasy, które występują w proroctwie i sposoby prorokowania. Gdy bowiem ułatwi się wejście, lepiej pozna się jego siłę. Proroctwo posiada trzy czasy: przeszły, teraźniejszy i przyszły. Trzeba jednak wiedzieć, że w dwóch czasach proroctwo nie zgadza się ze swoją etymologią. Dlatego przecież nazywa się „proroctwem”, że zapowiada rzeczy przyszłe, gdy więc mówi o sprawach z przeszłości lub teraźniejszości, to nie jest w zgodzie ze swoją nazwą. Nie zapowiada bowiem wtedy rzeczy przyszłych, lecz opowiada o tym, co już się wydarzyło, lub o tym, co właśnie się dzieje. Te trzy czasy proroctwa wyjaśnimy jeszcze lepiej, jeśli zacytujemy świadectwa Pisma świętego. Oto panna poczne i porodzi syna, to proroctwo dotyczące przyszłości. Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię, to proroctwo, które ma związek z przeszłością, ponieważ człowiek mówi o czasie, w którym jeszcze nie było człowieka. Proroctwo zaś dotyczące teraźniejszości pojawia się wtedy, gdy apostoł Paweł mówi: Gdyby zaś wszyscy prorokowali, a wyszedłby jakiś niewierzący albo nieświadomy, to przez wszystkich bywa przekonywany, przez wszystkich bywa sądzony; wychodzą na jaw tajemnice jego serca; i tak upadłszy na twarz, odda pokłon Bogu, opowiadając, że Bóg jest prawdziwie między wami. Gdy więc jest powiedziane: wychodzą na jaw tajemnice jego serca, to bez wątplenia pokazuje się, że w tym przypadku duch proroctwa nie zapowiada rzeczy przyszłych, lecz objawia to, co się dzieje obecnie. Lecz w jakim sensie można nazwać „duchem proroctwa” to, co nie dotyczy przyszłości, ale ma związek z teraźniejszością? W tej kwestii należy zauważyć, że prawidłowo nazywa się to proroctwem, nie dlatego, że dotyka przyszłości, lecz dlatego, że ujawnia sprawy zakryte. Podobnie jak czas ukrywa przed nami coś, co tyczy się przyszłości, tak zdarzenie ukrywa to przed nami w teraźniejszości. Sprawy przyszłe ukrywają się w czasie przeszłym, teraźniejsza myśl zaś ukrywa się w zakamarkach serca. Proroctwo dotyczące aktualnych wydarzeń zostaje wypowiedziane również wtedy, gdy coś jest ukryte nie w duszy, lecz w nieznanym miejscu, które jednak przez Ducha zostaje ujawnione. Duch proroka staje się obecny tam, gdzie nieobecne jest jego ciało. Kiedy Gechazi przyjął podarunki od Syryjczyka Naamana, znajdował się daleko od proroka, a jednak ten prorok mówi mu: Czyż moje serce nie było przytomne, kiedy człowiek ze swojego rydwanu wrócił się, aby się z tobą spotkać.